



Sygn. akt I UK 345/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania E. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 24 czerwca 2015 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 20 marca 2014 r.,

I. oddala skargę kasacyjną

**II. nie obciąża wnioskodawczyni kosztami postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 listopada 2009 r. Sąd Okręgowy w K. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. z dnia 24 kwietnia 2009 r. i przyznał E. K. prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.

Apelacja organu rentowego od tego orzeczenia została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 27 kwietnia 2010 r.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 17 marca 2011 r., I UK 332/10, uchylił orzeczenie Sądu drugiej instancji i przekazał mu sprawę do ponownego rozpoznania celem ustalenia, które z okresów objętych okresami zatrudnienia stanowią okresy składkowe, a które okresy nieskładkowe i w jakim zakresie te ostatnie mogą zostać uwzględnione przy ustalaniu uprawnień rentowych.

Sąd Apelacyjny, po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 19 stycznia 2012 r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji z dnia 3 listopada 2009 r. i oddalił odwołanie wnioskodawczynie od decyzji organu rentowego z dnia 24 kwietnia 2009 r. z uwagi na niespełnienie określonego w art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych warunku posiadania wymaganego 5-letniego okresu ubezpieczenia.

Wyrokiem z dnia 19 marca 2013 r. Sąd Najwyższy uchylił powyższy wyrok i przekazał sprawę Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania celem ustalenia, czy niezdolność wnioskodawczynie do pracy powstała przed 30 rokiem życia, gdyż w takim wypadku zastosowanie znajduje art. 57 ust. 1 i 2 w związku z art. 58 ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach, z wyłączeniem reżimu z art. 58 ust. 2 tej ustawy, czyli wymagania posiadania pięcioletniego okresu ubezpieczenia w dziesięcioleciu poprzedzającym powstanie niezdolności do pracy. Sąd Najwyższy stwierdził, że - skoro niezdolność do pracy nie musi być spowodowana tylko jedną chorobą - okoliczność ta wymaga wyjaśnienia przy uwzględnieniu nie tylko dolegliwości psychicznych ubezpieczonej, ale również jej twierdzeń co do wcześniejszej niezdolności do pracy z uwagi na neurologiczne skutki wypadku zaistniałego w 1997 r.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 20 marca 2014 r. Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i oddalił odwołanie wnioskodawczynie.

Sąd odwoławczy stwierdził, że poza sporem pozostaje, iż wnioskodawczynie ani w dziesięcioleciu przed zgłoszeniem wniosku, ani w dziesięcioleciu przed datą powstania częściowej niezdolności do pracy ustaloną na 2 grudnia 2002 r., nie wykazała co najmniej 5 lat okresów składkowych i nieskładkowych oraz że w razie

przyjęcia daty powstania niezdolności do pracy przypadającej przed ukończeniem 30 roku życia (7 czerwca 1998 r.) zostałaby zwolniona z obowiązku wykazania spełnienia tego warunku.

Po uzupełnieniu postępowania dowodowego opiniami (w tym uzupełniającymi) biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii oraz neurologii Sąd drugiej instancji ustalił, że wnioskodawczyni nie stała się niezdolna do pracy przed dniem 2 grudnia 2002 r. W 1995 r. rozpoznawano u niej jedynie nerwicę depresyjną o łagodnym stopniu nasilenia objawów psychopatologicznych, zaś po wypadku w lipcu 1997 r. kontynuowała leczenie farmakologiczne lekami nasennymi i stabilizującymi stan psychiczny zalecanymi przez lekarza neurologa, nie była przez niego kierowana do psychiatrii i sama się tam nie zgłaszała, chociaż czyniła to wcześniej (do dnia 26 czerwca 1997 r.). Wskazuje to, że nie odczuwała w tym czasie znacznego pogorszenia stanu psychicznego. Wnioskodawczyni ponownie podjęła leczenie psychiatryczne dopiero w dniu 2 grudnia 2002 r., kiedy stopień nasilenia i charakter dolegliwości psychicznych (zaburzeń depresyjnych nawracających) był znaczny. Natomiast schorzenia neurologiczne (migrena i zespół pourazowy szyjny po wypadku w lipcu 1997 r.) nie powodują i nie powodowały niezdolności wnioskodawczyni do pracy przed 30 rokiem życia. Dokumentacja lekarska z okresu przed ukończeniem przez wnioskodawczynię 30 roku życia nie pozwala na stwierdzenie takiego stopnia następstw wypadku, któremu wnioskodawczyni uległa w 1997 r., aby uzasadniał on nawet okresową, częściową niezdolność do pracy. Będące skutkami wypadku dolegliwości ze strony odcinka szyjnego kręgosłupa (pourazowy zespół szyjny) w postaci nasilonych bólów głowy, poczucia zawrotów, bólów promieniujących karku do kończyn górnych z ich drętwieniem nie spowodowały bowiem objawów korzeniowych ani ogniskowego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego, za wyjątkiem stwierdzanych w chwili obecnej zaburzeń czucia na prawej kończynie dolnej.

Uznając, że sporne w sprawie okoliczności zostały dostatecznie wyjaśnione (art. 217 § 3 k.p.c.), Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku dowodowego wnioskodawczyni o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy oraz innego zespołu biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii „na ustalenie stopnia wydolności wysiłkowej, ruchowej i manipulacyjnej

po doznanych urazach w okresie od 9 lipca 1997 r. do 7 czerwca 1998 r. oraz czy jej stan ogólny w wymienionym okresie stanowi przeszkodę w potencjalnym podjęciu pracy sprzedawcy zatrudnionego w pełnym wymiarze godzin”. W ocenie Sądu drugiej instancji, kontynuowanie postępowania w tym kierunku jest zbędne, „skoro decydujące znaczenie w niniejszym sporze ma stan psychiczny ubezpieczonej”.

W skardze kasacyjnej wnioskodawczyni zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, które to uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a to: 1) art. 232 w związku z art. 227 oraz art. 217 § 2 i 3 oraz 278 § 1 k.p.c., a także art. 6 k.c., przez oddalenie wniosku dowodowego; 2) art. 382, art. 233 § 1 oraz art. 227 k.p.c., przy odpowiednim zastosowaniu art. 391 § 1 k.p.c., polegające na oparciu orzekania z pominięciem całego materiału dowodowego, tj. decyzji Zakładu z dnia 19 kwietnia 2011 r. w sprawie odmowy prawa do renty i orzeczeń Powiatowego Zespołu do spraw Orzekania o Niepełnosprawności w R. z dnia 3 września 2008 r. oraz z dnia 1 sierpnia 2007 r.; 3) art. 244 § 1 i 2 oraz art. 252 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez ich niezastosowanie i pominięcie wiążącego domniemania wynikającego z wymienionych wyżej dowodów urzędowych, z których bezspornie wynika data powstania ustalonego stopnia niepełnosprawności; 4) art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób niezgodny z określonymi w tym przepisie wymaganiami poprzez brak jakiegokolwiek wyjaśnienia, dlaczego pominięto przy ocenie całego materiału dowodowego wyżej wskazane dokumenty urzędowe i domniemania wynikające z tych dokumentów urzędowych i dalej jaki wpływ na treść ustaleń faktycznych mają okoliczności wynikające z tych dokumentów.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna nie zawiera usprawiedliwionych zarzutów.

W pierwszym rzędzie należy zwrócić uwagę, że oparcie skargi kasacyjnej na podstawie naruszenia przepisów postępowania może być skuteczne jedynie wówczas, gdy skarżący wykaże, iż wskazywane przez niego uchybienia procesowe sądu drugiej instancji mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Oznacza to, że zarzuty naruszenia przepisów postępowania nie mogą być celem samym w sobie, ale zasadniczo muszą służyć wykazaniu błędnego zastosowania przepisu prawa materialnego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia zawartego w wyroku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2014 r., I PK 316/13, LEX nr 1511811). Oparcie rozpoznawanej skargi kasacyjnej wyłącznie na podstawie naruszenia przepisów postępowania uniemożliwia dokonanie oceny, czy wskazywane przez skarżącą uchybienia procesowe Sądu odwoławczego rzeczywiście były na tyle istotne, że doprowadziły do błędnego zastosowania przepisu (przepisów) prawa materialnego będącego podstawą prawną rozstrzygnięcia. Już tylko z tej przyczyny nie może ona zostać uwzględniona.

Skarga kasacyjna jest niezasadna również z innych względów.

Naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 232 w związku z art. 227, art. 217 § 2 i 3, art. 278 § 1 k.p.c. i art. 6 k.c. skarżąca upatruje w oddaleniu jej wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy oraz innego zespołu biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii dla ustalenia, czy w okresie od 9 lipca 1997 r. (data wypadku) do 7 czerwca 1998 r. (ukończenie przez nią 30 roku życia) ogólny stan jej zdrowia - z uwagi na doznane urazy i schorzenie psychiczne – „stanowił przeszkodę w potencjalnym podjęciu pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji sprzedawcy w pełnym wymiarze godzin”. W tym zakresie skarżąca wskazuje na nieuwzględnienie przez Sąd odwoławczy wytycznych Sądu Najwyższego, sprzeczności w opiniach biegłych oraz wynikającą stąd potrzebę zajęcia przez innych biegłych łącznego stanowiska co do wpływu współistniejących schorzeń na jej zdolność do pracy.

Tak skonstruowany zarzut nie może być skuteczny już tylko dlatego, że jeżeli sąd drugiej instancji prowadzi dowody, to stosuje odpowiednio przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, a skarżąca nie wiąże naruszenia wskazywanych uchybień procesowych z przepisami stosowanymi w postępowaniu odwoławczym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2008 r., I PK

184/07, LEX nr 448285). Co istotniejsze, zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. oraz w związku z art. 227, art. 217 § 3 (w stanie prawnym obowiązującym przed dniem 3 maja 2012 r. - art. 217 § 2) i art. 391 k.p.c. ma rację bytu w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że sąd drugiej instancji odmówił przeprowadzenia zawnioskowanego przez stronę dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie i niewyjaśnione (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2011 r., II UK 306/10, LEX nr 885008 oraz postanowienia tego Sądu z dnia z dnia 16 marca 2000 r., I CKN 1443/99, LEX nr 529718 oraz z dnia 10 lutego 2012 r., II CSK 357/11, LEX nr 1133804 i powołane w nich orzeczenia). Jednakże Sąd drugiej instancji poczynił ustalenia co do daty powstania u skarżącej niezdolności do pracy i uczynił to na podstawie dowodu z opinii biegłych. Dowód ten ma szczególny charakter, gdyż korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.). Z tego względu nie mają do niego zastosowania wszystkie zasady dotyczące postępowania dowodowego, w tym art. 217 k.p.c. W świetle bowiem art. 286 k.p.c., sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dodatkowej opinii tych samych lub innych biegłych, gdy zachodzi tego potrzeba, a więc wówczas, gdy opinia złożona do sprawy zawiera istotne braki, sprzeczności, względnie nie wyjaśnia istotnych okoliczności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 2009 r., III CSK 7/09, LEX nr 533130 i powołane w nim orzeczenia). Postawienie w tym kontekście zarzutu naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. nie może być uznane za wystarczające, gdyż do jego obrazu może dojść tylko wtedy, gdy sąd samodzielnie wypowiada się w kwestiach wymagających wiadomości specjalnych, z pominięciem dowodu z opinii biegłego (biegłych), co w sprawie nie miało miejsca.

Dla skuteczności skonstruowanego przez skarżącą zarzutu konieczne było zatem powołanie art. 386 § 6 w związku z art. 398²¹ k.p.c., ustanawiającego związanie sądu, któremu sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania, wskazaniem co do dalszego postępowania lub art. 286 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., stanowiącego podstawę obowiązku sądu zażądania dodatkowej opinii (również łącznej) od tych samych lub innych biegłych. Zarzutu obrazu tych przepisów przez Sąd drugiej instancji skarżąca nie podnosi.

Skarżąca nie wykazuje również, jaki wpływ na wynik sprawy mogłoby mieć nieprzeprowadzenie dowodu wnioskowanego dla ustalenia jej niezdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji sprzedawcy w okresie od 9 lipca 1997 r. do 7 czerwca 1998 r. Uchodzi uwadze skarżącej, że niezdolność ta musiałaby się utrzymywać do 2 grudnia 2002 r., przynajmniej na warunkach wynikających z art. 61 ustawy o emeryturach i rentach. Zgodnie bowiem z tym przepisem, prawo do renty, które ustało z powodu ustąpienia niezdolności do pracy, podlega przywróceniu, jeżeli w ciągu 18 miesięcy od ustania prawa do renty ubezpieczony ponownie stał się niezdolny do pracy. Oznacza to, że tylko w takim wypadku nie podlegają badaniu na nowo pozostałe warunki nabycia prawa do świadczenia rentowego, w tym warunek określony w art. 57 ust. 1 pkt 2 powołanej ustawy.

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 382, art. 233 § 1 i art. 227 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Po pierwsze, art. 233 § 1 k.p.c., jako bezpośrednio odnoszący się do sfery ustalenia faktów i oceny dowodów, nie może stanowić podstawy skargi kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c.). Po drugie, art. 227 k.p.c. definiuje przedmiot dowodu w postępowaniu cywilnym i stanowi, że mają to być fakty o istotnym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy. Ocena, czy określone fakty mają taki charakter jest dokonywana w aspekcie określonego przepisu prawa materialnego, który wyznacza zakres koniecznych ustaleń faktycznych i ma rozstrzygające znaczenie dla oceny, czy określone fakty - jako ewentualny przedmiot dowodu - mają wpływ na treść orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 r., I CSK 237/10, LEX nr 784978). Tymczasem skarżąca nie powołuje normy prawa materialnego, której niewłaściwe rozumienie doprowadziło - w jej ocenie - do wadliwej oceny istotności faktów. Po trzecie, art. 382 k.p.c. ma charakter ogólnej dyrektywy, wyrażającej istotę postępowania apelacyjnego i może stanowić samodzielną podstawę kasacyjną tylko wówczas, gdy skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji pominął część zebranego materiału oraz że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy.

Skarżąca wskazuje na pominięcie przez Sąd odwoławczy decyzji organu rentowego z dnia 19 kwietnia 2011 r. oraz orzeczeń o niepełnosprawności z dnia 1 sierpnia 2007 r. i z dnia 3 września 2008 r., z których miałyby wynikać, że jej

niezdolność do pracy powstała przed 30 rokiem życia. Zarzut ten jest całkowicie nietrafny, gdyż ze wskazanej decyzji organu rentowego wynika tylko tyle, że w dziesięcioleciu poprzedzającym powstanie niezdolności do pracy i liczonym od „23 maja 1998 r. do 21 maja 2008 r.” skarżąca legitymuje się okresem składkowym i nieskładkowym w rozmiarze 1 roku, 11 miesięcy i 19 dni. Z kolei ze wskazanych przez skarżącą orzeczeń o stopniu niepełnosprawności wynika, że umiarkowany stopień niepełnosprawności z przyczyn psychicznych i neurologicznych został u niej ustalony od 1 sierpnia 2007 r. do 31 sierpnia 2008 r., a następnie tylko z przyczyn psychicznych - od 1 sierpnia 2008 r. do 30 września 2010 r. i do tych właśnie okresów odnoszą się wskazania dotyczące odpowiedniego zatrudnienia w warunkach pracy chronionej, a następnie niezdolności do pracy. Pozostaje to w zgodzie z uwzględnionymi w opiniach biegłych orzeczeniami: z 2004 r. - o lekkim stopniu niepełnosprawności skarżącej od 9 lipca 1997 r. wyłącznie z powodu upośledzenia narządu ruchu, z 2005 r. - o lekkim stopniu niepełnosprawności z powodu upośledzenia narządu ruchu i choroby psychicznej oraz z 2010 r. - o ustalonym od 1 sierpnia 2008 r. umiarkowanym stopniu niepełnosprawności tylko ze względu na choroby psychiczne. Z dokumentów tych wynika zatem, że u skarżącej nie ustalono przed 30 rokiem życia ani umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, ani lekkiego stopnia niepełnosprawności ze względu na współistniejące schorzenia neurologiczne lub narządu ruchu i psychiczne. Skarżąca nie wykazuje również związku pomiędzy orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności i niezdolnością do pracy w rozumieniu art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach. Tymczasem w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się zgodnie, że niepełnosprawność nie jest odpowiednikiem niezdolności do pracy rozumianej jako utrata zdolności do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i braku rokowań co do odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu (art. 12 ust. 1 tej ustawy), gdyż zdefiniowana została jako spowodowana naruszeniem sprawności organizmu niezdolność do wypełniania ról społecznych, która może, ale nie musi, powodować niezdolność do pracy (art. 2 pkt 10 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych; jednolity tekst: Dz.U. z 2011 r. Nr 127, poz. 721 ze zm.). Z tego względu orzeczenie o stopniu

niepełnosprawności, nawet znacznym, ani nie jest równoznaczne z orzeczeniem o niezdolności do pracy jako przesłance prawa do renty, ani nie przesądza o istnieniu niezdolności do pracy w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach. W szczególności dotyczy to orzeczenia o lekkim stopniu niepełnosprawności, przez który rozumie się jedynie obniżoną zdolność do wykonywania pracy, w porównaniu do zdolności, jaką wykazuje osoba o podobnych kwalifikacjach zawodowych z pełną sprawnością fizyczną i psychofizyczną lub dające się kompensować ograniczenia w pełnieniu ról społecznych - art. 4 ust. 3 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (por. wyroki z dnia 17 lutego 2009 r., I UK 233/08, LEX nr 736713 i z dnia 14 czerwca 2012 r., I UK 17/12, LEX nr 1229807 oraz powołane w nich orzeczenia). Wreszcie skarżąca nietrafnie podnosi, że Sąd drugiej instancji nie uwzględnił treści orzeczeń o stopniu niepełnosprawności. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika bowiem, że ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia zostały dokonane na podstawie opinii biegłych, którzy wzięli pod uwagę zgromadzoną dokumentację, w tym orzeczenia o stopniu niepełnosprawności z lat 2004, 2005 i 2010, a ich treść odpowiada treści orzeczeń wskazanych przez skarżącą.

Z tych przyczyn oczywiście niezasadne są również zarzuty naruszenia art. 244 § 1 i 2 oraz art. 252 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., a nadto art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. - w sposób wskazany przez skarżącą.

Z powyższy względów skarga kasacyjna podlega oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie odpowiednio stosowanego art. 102 k.p.c.